

# Nowenna do Świętej Faustyny

5 października przypada liturgiczne wspomnienie Świętej Faustyny. Warto ten dzień wypełnić modlitwą, jak również i poprzedzić go nowenną do Św. Faustyny (26 września - 4 października). Święta Faustyna została nam dana jako wzór świętości, głębokiego zjednoczenia z Bogiem. W swoim "Dzienniczku" wspomina, że wiele osób prosiło Ją o wstawiennictwo, o modlitwę. Czynili to żyjący, ale także i zmarli. I modliła się za nich. Wypraszała łaski dla dusz czyścowych, ale przede wszystkim wypraszała dla żyjących łaskę ufności w Boże miłosierdzie, co w konsekwencji łączyło się z nawróceniem grzesznika, nawet jeśli wydawać by się mogło, że jest najbardziej zatwardziały.

## Dzień I

### *Poznawanie tajemnicy miłosierdzia Bożego.*

P.J: *Życie wasze ma być na mnie wzorowane, od żłóbka aż do skonania na krzyżu. Wniknij w tajemnice moje i poznasz przepaść miłosierdzia mojego ku stworzeniom i niezgłębioną dobroć moją - i tę dasz poznać światu.*(Dz. 438).

S.F: O Boże, jak bardzo pragnę, aby Cię poznały dusze, żeś je stworzył z miłości niepojętej; o Stwórco mój i Panie, czuję, że uchylę zasłony nieba, aby o dobroci Twojej nie wątpiła ziemia.

Święta Faustyno, uprosz mi łaskę coraz głębszego wnikania w tajemnice miłosierdzia Bożego w dziele stworzenia, zbawienia i chwały, abym jak Ty dawał ją poznać całemu światu.

## Dzień II

### *Kontemplacja Miłosierdzia w codzienności*

P.J: *Kiedy rozważasz to, co ci powiem w głębi serca twego, większą odnosisz korzyść, niżbyś przeczytała wiele ksiąg. O, gdyby dusze chciały słuchać głosu mego, kiedy przemawiam w głębi ich serca, w krótkim czasie doszłyby do szczytu świętości.* (Dz. 584).

S.F: Boże, nie szukam szczęścia poza wnętrzem swojej duszy, w której przebywasz. Cieszę się Tobą we własnym wnętrzu, tu z Tobą ustawicznie przebywam, tu jest największa moja z Tobą zażyłość, tu z Tobą przebywam bezpiecznie, tu nie dosięga wzrok ludzki. Najświętsza Panna zachęca mnie do takiego przestawania z Tobą. (por. Dz. 454).

Święta Faustyno, naucz mnie przebywania z Panem we własnej duszy, słuchania Jego głosu i przeżywania z Nim wszystkich chwil życia. Uprosz mi łaskę kontemplacji Miłosierdzia Bożego w codzienności.

## Dzień III

### *Postawa ufności wobec Pana Boga*

P.J: *Córko moja, jeżeli przez ciebie żądam od ludzi czci dla mojego miłosierdzia, to ty powinnaś się pierwsza odznaczać tą ufnością w miłosierdzie moje.*(Dz. 742). Zapewniam ci

*stały dochód, z którego żyć będziesz. Twoim obowiązkiem jest zupełna ufność w dobroć moją, a moim obowiązkiem jest dać ci wszystko, czego potrzebujesz. Czynię się sam zależny od twojej ufności; jeżeli ufność twoja będzie wielka, to hojność moja nie będzie znać miary.* (Dz. 548).

S.F: Boże w Trójcy Świętej Jedyny, pragnę Cię tak kochać, jak jeszcze Cię żadna dusza ludzka nie kochała, a chociaż jestem dziwnie nędzna i maleńka, to jednak kotwicę ufności swojej zapuściłam tak głęboko w przepaść miłosierdzia Twojego - Boże i Stwórco mój. Pomimo wielkiej nędzy mojej nie lękam się niczego, ale mam nadzieję śpiewać pieśń chwały wiecznie.

Uproś mi, święta Faustyno, łaskę dziecięcej ufności, abym zawsze i we wszystkim wiernie spełniał wolę Bożą, która jest dla nas samym miłosierdziem.

#### **Dzień IV**

##### ***Postawa miłosierdzia wobec bliźnich***

P.J: *Córko moja, (...) żądam od ciebie uczynków miłosierdzia, które mają wypływać z miłości ku mnie. Miłosierdzie masz okazywać zawsze i wszędzie bliźnim, nie możesz się od tego usunąć ani wymówić, ani uniewinnić. Podaję ci trzy sposoby czynienia miłosierdzia bliźnim: pierwszy - czyn, drugi - słowo, trzeci - modlitwa; w tych trzech stopniach zawiera się pełnia miłosierdzia i jest niezbitym dowodem miłości ku mnie. W ten sposób dusza wysławia i oddaje cześć miłosierdziu mojemu.* (Dz. 742)

S.F: Jezu mój, przeniknij mnie całą, abym mogła Cię odzwierciedlić w całym życiu swoim. Przebóstwuj mnie, aby czyny moje miały wartość nadprzyrodzoną. Spraw, abym miała dla każdej duszy bez wyjątku miłość, litość i miłosierdzie. O mój Jezu, każdy ze świętych Twoich odbija jedną z cnót Twoich na sobie, ja pragnę odbić Twoje litościwe i pełne miłosierdzia Serce, chcę je wysławiać. Miłosierdzie Twoje, o Jezu, niech będzie wyciśnięte na sercu i duszy mojej jako pieczęć, a to będzie odznaką moją w tym i przyszłym życiu. (Dz. 1242)

Święta Faustyno, wstawiaj się za mną do Pana, aby i moje życie przemieniało się w miłosierdzie świadczone bliźnim przez czyn, słowo i modlitwę. Niech moje oczy, uszy, usta, ręce, nogi i serce będą miłosierne.

#### **Dzień V**

##### ***Głoszenie orędzia Miłosierdzia***

P.J: *W Starym Zakonie wysyłałem proroków do ludu swego z gromami. Dziś wysyłam ciebie do całej ludzkości z moim miłosierdziem. Nie chcę karać zbolalej ludzkości, ale pragnę ją uleczyć, przytulając ją do swego miłosiernego serca. Kar używam, kiedy mnie sami zmuszają do tego; ręka moja niechętnie bierze za miecz sprawiedliwości; przed dniem sprawiedliwości posyłam dzień miłosierdzia.* (Dz. 1588)

S.F: O Boże mój, wszystko, co we mnie jest, niech uwielbia Ciebie, Stwórco mój i Panie, a każdym uderzeniem serca swego pragnę wysławiać niezgłębione miłosierdzie Twoje. Pragnę

mówić duszom o Twojej dobroci i zachęcać do ufności w miłosierdziu Twoje. Pragnę mówić duszom o Twojej dobroci i zachęcać do ufności w miłosierdziu Twoje - jest to misja moja, którąś mi sam przeznaczył, Panie, w tym i przyszłym życiu.(Dz. 1325)

Za twoim przykładem, święta Faustyno, chcę głosić światu orędzie Miłosierdzia świadectwem życia i słowem, aby dotarło ono do wszystkich ludzi i napełniło ich serca nadzieją. Niech i w moim życiu spełnia się obietnica Jezusa: *Dusze, które szerzą cześć miłosierdzia Mojego, osłaniam przez całe życie, jak czuła matka swe niemowlę, a w godzinę śmierci nie będę im Sędzią, ale miłosiernym Zbawicielem.*(Dz. 1075).

## **Dzień VI**

### ***Wypraszenie miłosierdzia Bożego dla świata***

P.J: *Córko moja, schyliłem serce swoje do próśb twoich; zadaniem twoim i obowiązkiem jest tu na ziemi wypraszać miłosierdzie dla świata całego.*(Dz. 570). *Modlitwy, posty, umartwienia, prace i wszystkie cierpienia łączyć będziesz z modlitwą, postem, umartwieniem, pracą, cierpieniem moim, a wtenczas będą miały moc przed Ojcem moim.*(Dz. 531). *Czynię cię szafarką miłosierdzia swego.*(Dz. 570).

S.F: O Boże mój, jestem świadoma posłannictwa swego w Kościele świętym. Ustawicznym wysiłkiem moim jest wypraszać miłosierdzie dla świata. Ścisłe łączę się z Jezusem i staję jako ofiara błagalna za światem. Bóg mi nie odmówi niczego, kiedy Go błagam głosem Syna Jego. Moja ofiara jest niczym sama z siebie, ale kiedy ją łączę z ofiarą Jezusa Chrystusa, to staje się wszechmocną i ma moc prześlągnięcia gniewu Bożego. Bóg miłuje nas w Synu swoim, bolesna męka Syna Bożego jest ustawicznym łagodzeniem gniewu Boga.(Dz. 482).

Święta Faustyno, wraz z Tobą chcę błagać o miłosierdzie dla całego świata, szczególnie dla grzeszników oraz kapłanów i osób zakonnych, aby święcie żyjąc, prowadziły lud Boży po drogach zbawienia.

## **Dzień VII**

### ***Umilowanie Kościoła - Mistycznego Ciała Chrystusa***

P.J: *Córko moja, rozważ o życiu Bożym, jakie jest w Kościele zawarte dla zbawienia i uświęcenia duszy twojej. Rozważ, jak korzystasz z tych skarbów łask, z tych wysiłków mojej miłości.*(Dz. 1758).

S.F: Jezu, staram się o świętość, bo przez to będę pożyteczną Kościołowi. Robię ustawiczne wysiłki w cnocie, staram się wiernie naśladować Jezusa, a ten szereg codziennych cnót cichych, ukrytych, prawie niedostrzegalnych, ale spełnianych z wielką miłością, składam do skarbcza Kościoła Bożego na korzyść wspólną dusz. Czuję wewnętrznie, jakobym miała odpowiedzialność za wszystkie dusze, czuję dobrze, że żyję nie tylko dla siebie, ale [dla] całego Kościoła.(Dz. 1505).

Wdzięczni za dary Bożego miłosierdzia złożone dla mnie w Kościele świętym, chcę tak jak TY-święta Faustyno-korzystać z nich, by stawać się świętym i przez to pociągać inne dusze do źródeł miłosierdzia Bożego.

## **Dzień VIII**

### ***Spotkanie z Jezusem w sakramentach świętych***

P.J: *Ach, jak mnie to boli, że dusze tak mało się łączą ze mną w Komunii św. Czekam na dusze, a one są dla mnie obojętne. Kocham je tak czule i szczerze, a one mi nie dowierzają. Chcę je obsypać łaskami - one przyjąć ich nie chcą. Obchodzą się ze mną, jak z czymś martwym, a przecież mam serce pełne miłości i miłosierdzia. - Abyś poznała choć trochę mój ból, wyobraź sobie najczulszą matkę, która bardzo kocha swe dzieci, jednak te dzieci gardzą miłością matki; rozważ jej ból, nikt jej nie pocieszy. To słaby obraz i podobieństwo mojej miłości.*(Dz. 1447).

S.F: Jezu, jest jeszcze jedna tajemnica w moim życiu - najgłębsza, ale i najserdeczniejsza - to Ty sam pod postacią chleba, kiedy przychodzisz do mojego serca. Tu jest cała tajemnica mojej świętości. Tu serce moje złączone z Twoim staje się jedno, tu już nie istnieją żadne tajemnice, bo wszystko Twoje - moim jest, a moje - Twoim. Oto wszechmoc i cud Twojego miłosierdzia.(Dz. 1489). Wszystko, co we mnie dobrego jest - sprawiła to Komunia św., jej wszystko zawdzięczam. Czuję, że ten święty ogień przemienił mnie całkowicie. O, jak się cieszę, że jestem mieszkaniem dla Ciebie, Panie; serce moje jest świątynią, w której ustawicznie przebywasz.(Dz. 1392).

Święta Faustyno, uproś mi łaskę żywej wiary, aby każdy sakrament był uprzywilejowanym miejscem spotkania z Panem Jezusem, a Eucharystia była centrum całego życia, przemieniając je w miłość.

## **Dzień IX**

### ***Nabożeństwo do Matki Bożej***

M.B: *Życie wasze ma być podobne do życia mojego, ciche i ukryte, macie nieustannie się jednoczyć z Bogiem i prosić za ludzkością, i przygotować świat na powtórne przyjście Boga.* (Dz. 625).

S.F: O słodka Matko Boża, Na Tobie wzoruję me życie, Tyś mi świetlana zorza, W Tobie tonę cała w zachwycie. O Matko, Dziewico Niepokalana, W Tobie odbija mi się promień Boga. Ty mnie uczysz, jak wśród burz kochać Pana, Tyś mi tarczą i obroną od wroga. (Dz. 1232).

Święta Faustyno, najwierniejsza córko Matki miłosierdzia, ukryj mnie pod Jej płaszczem, aby prowadziła mnie do Jezusa, uczyła uczestniczyć w Jego życiu i misji ukazywania światu miłosierdzia Ojca niebieskiego. Chcę - jak Maryj - dawać ludziom Miłosierdzie Wcielone - i przygotować świat na powtórne przyjście Jezusa Chrystusa. Amen.

**[W każdym dniu nowenny można dodatkowo odmówić koronkę do Bożego Miłosierdzia](#)**



=> [Różaniec ze świętą Siostrą Faustyną -Praca zbiorowa](#) – Rozmyślenia nad tajemnicami różańcowymi, uzupełnione o tajemnice Światła, opracowane w oparciu o teksty Pisma Świętego i „Dzienniczka” św. Siostry Faustyny...

## **NOWENNA DO ŚW. SIOSTRY FAUSTYNY (2) o łaskę dziecięcej ufności**

(W nowennie prosimy o ufność i cnoty warunkujące dziecięce zawierzenie Panu Bogu)

### **Dzień I Szczęśliwi, którzy ufność w Panu położyli**

- P. „Dusza, która zaufa Mojemu miłosierdziu, jest najszcześniejsza, bo Ja sam mam o nią J. staranie” (Dz. 1273). „Obdarzam ją swoim zaufaniem i daję jej wszystko, o co prosi” (Dz. 453).
- S. „Nie rozumiem, jak można nie ufać Temu, który wszystko może. Z Nim wszystko, a bez F. Niego – nic. On Pan, nie pozwoli i nie dopuści zawstydzenia na tych, którzy całą ufność swoją w Nim położyli” (Dz. 358).

Święta Faustyno, uproś mi łaskę dziecięcej ufności wobec Pana Bogu, Tego, który wszystko może, jest samą Mądrością i kocha nieskończoną miłością.

### **Dzień II Ufność odpowiedzią na poznanie tajemnicy miłosierdzia Boga**

- P. „Wszystko, co istnieje, jest zawarte we wnętrzościach Mojego miłosierdzia głębiej niż J. niemowlę w łonie matki. Jak boleśnie rani Mnie niedowierzenie Mojej dobroci. Najboleśniej ranią Mnie grzechy nieufności (Dz. 1076).
- S. Wiem, że nawet dusze wybrane i posunięte w życiu zakonnym czy duchownym, nie mają F. odwagi całkowicie Bogu zaufać, a to jest dlatego, że mało dusz zna niezgłębione miłosierdzie Boga, Jego wielką dobroć (Dz. 731).

Święta Faustyno, pomóż mi coraz głębiej wnikać w tajemnicę miłosierdzia Bożego, daj mi poznać dobroć Boga, abym coraz więcej Mu ufał i nie ranił Go swą nieufnością.

### **Dzień III**

#### **Wiara**

- P. „Co ty widzisz w rzeczywistości, dusze widzą przez wiarę. O, jak bardzo Mi jest miła ich  
J. wielka wiara. Abyś mógł działać w duszy, dusza musi mieć wiarę” (Dz. 1420).  
S. „Gorąco proszę Pana, aby raczył wzmocnić wiarę moją, bym w życiu codziennym i  
F. szarym nie kierowała się usposobieniem ludzkim, ale duchem. O, jak wszystko ciągnie człowieka do ziemi, ale wiara żywa utrzymuje duszę w wyższych sferach” (Dz. 210).

Święta Faustyno, uprosz mi wiarę mocną i żywą, abym poznawał miłosierdną miłość Boga do stworzeń, bo im pełniej Go poznam, tym więcej Mu zaufam.

### **Dzień IV**

#### **Nadzieja**

- P. „[Niech pokładają] nadzieję w miłosierdziu Moim najwięksi grzesznicy. Rozkosz Mi  
J. sprawiają dusze, które się odwołują do Mojego miłosierdzia. Takim duszom udzielam łask ponad ich życzenia” (Dz. 1146).  
S. „Choćbym miała na sumieniu grzechy świata całego i grzechy wszystkich dusz  
F. potępionych, to jednak nie wątpiłabym o Bożej dobroci, ale bez namysłu rzuciłabym się w przepaść miłosierdzia Bożego, która jest dla nas zawsze otwarta, i z sercem startym na proch rzuciłabym się do Jego stóp, zdając się zupełnie na Jego świętą wolę, która jest miłosierdziem samym” (Dz. 1552).

Święta Faustyno, uprosz mi niezłomną nadzieję, abym w drodze do nieba zawsze liczył na przebaczenie i pomoc łaski Bożej w każdej sytuacji, zwłaszcza w chwilach trudnych.

### **Dzień V**

#### **Miłość**

- P. „Jestem miłością i miłosierdziem samym; nie masz nędzy, która by mogła się mierzyć z  
J. miłosierdziem Moim, ani go wyczerpie nędza, gdyż z chwilą udzielania się – [miłosierdzie Moje się] powiększa (Dz. 1273). Miłość mię sprowadziła [na ziemię] i miłość mię zatrzymuje. Córkę Moją, o gdybyś wiedziała, jak wielką zasługę i nagrodę ma jeden akt czystej miłości ku Mnie, umarłabyś z radości. Mówię to dlatego, abyś się ustawicznie łączyła ze Mną przez miłość” (Dz. 576).  
S. „Miłość, miłość i jeszcze raz miłość Boga, ponad to nie ma nic większego ani w niebie, ani  
F. na ziemi. Największa wielkość to jest – miłować Boga, prawdziwa wielkość jest w miłości Bożej, prawdziwa mądrość jest – miłować Boga. Wszystko, co jest wielkie i piękne – w Bogu jest; poza Bogiem nie ma piękna ani wielkości” (Dz. 990).

Święta Faustyno, uprosz mi gorącą miłość Boga, abym kochał Go ponad wszystko, a wszystko ze względu na Niego.

## **Dzień VI Pokora**

P. „Nie w gmachach i we wspaniałych urządzeniach, ale w sercu czystym i pokornym  
J. podobam sobie (Dz. 532). Strumienie mej łaski zalewają dusze pokorne. Pyszni zawsze są w ubóstwie i nędzy, gdyż łaska Moja odwraca się od nich do dusz pokornych” (Dz. 1602).  
S. „O, jak piękna jest dusza pokorna. (...) Takiej duszy Bóg nic nie odmawia; taka dusza jest  
F. wszechwładna, ona wpływa na losy świata całego; taką duszę Bóg wywyższa aż do tronu swego, a im ona więcej się uniaża, tym Bóg więcej się ku niej skłania, ściga ją swymi łaskami i towarzyszy jej w każdym momencie swą wszechmocą. Taka dusza jest najgłębiej z Bogiem zjednoczona” (Dz. 1306).

Święta Faustyno, uproś mi łaskę prawdziwej pokory, abym przyjął prawdę o Bogu, o świecie i sobie, a przez to stawał się ufny jak dziecko wobec Ojca niebieskiego, uznając swą zależność od Niego jako Stwórcy i Zbawcy.

## **Dzień VII Skrucha**

P. „Jestem święty po trzykroć i brzydę się najmniejszym grzechem. Nie mogę kochać duszy,  
J. którą plami grzech, ale kiedy żałuje, to nie ma granicy dla mojej hojności, jaką mam ku niej. Miłosierdzie Moje ogarnia ją i usprawiedliwia. Miłosierdziem swoim ścigam grzeszników na wszystkich drogach ich i raduje się serce Moje, gdy oni wracają do Mnie” (Dz. 1728).  
S. „Najwięcej cierpię, gdy się zetknę z obłudą. Teraz Cię rozumiem, Zbawicielu mój, żeś tak  
F. surowo gromił faryzeuszy za ich obłudę. Z z-twardziałymi grzesznikami obcowaleś łaskawiej, kiedy się do Ciebie udawali skruszeni” (Dz. 1579).

Święta Faustyno, uproś mi łaskę serdecznej skruchy za każdy grzech i nawet najmniejszą niewierność, bo ona była przyczyną strasznej męki Jezusa. Niech skrucha mojego serca wyjedna przebaczenie wszystkich win i umocni mą ufność w miłosierdzie Boże.

## **Dzień VIII Pełnienie woli Bożej**

P. „Największą oddajesz Mi chwałę przez cierpliwe poddawanie się woli Mojej, a sobie  
J. skarbisz tak wielką zasługę, że ani postami, ani żadnymi umartwieniami nie osiągnęłabyś tego. Wiedz o tym, córko Moja, że jeżeli wolę swoją poddajesz pod wolę Moją, ściągasz na siebie wielkie upodobanie Moje; ta ofiara jest Mi miła i pełna słodkości, w niej sobie podobam, ona ma moc” (Dz. 904).  
S. Dał mi Pan światło głębszego poznania woli swojej i zarazem całkowitego zdania się na tę  
F. świętą wolę Boga. To światło utwierdziło mnie w głębokim spokoju, dając mi zrozumienie, że niczego lękać się nie powinnam, prócz grzechu. Cokolwiek na mnie Bóg dopuści, przyjmuję z całkowitym poddaniem się Jego świętej woli. Gdziekolwiek mnie postawi, będę się starała wiernie spełnić Jego świętą wolę, chociażby ta wola Boża była dla mnie

ciężka i twarda (por. Dz. 1394), bo ona jest dla mnie miłosierdziem samym (por. Dz. 1552).

Święta Faustyno, uproś mi łaskę wiernego pełnienia woli Bożej zawsze i wszędzie, abym w ten sposób dawał wyraz mojej ufności wobec Pana Boga.

## **Dzień IX Naczynie ufności**

P. „Łaski z Mojego miłosierdzia czerpie się jednym naczyniem, a nim jest – ufność. Im dusza J. więcej zaufa, tym więcej otrzyma. Wielką Mi są pociechą dusze o bezgranicznej ufności, bo w takie dusze przelewam wszystkie skarby swych łask” (Dz. 1578).

S. „O Panie, Miłości moja, dziękuję Ci za dzień dzisiejszy, żeś mi pozwolił czerpać ze źródła F. niezgłębionego miłosierdzia swego skarby łask. O Jezu, nie tylko w dniu dzisiejszym, ale w każdym momencie czerpię z niezgłębionego miłosierdzia Twego wszystko, czegokolwiek dusza i ciało zapragnąć może” (Dz. 1178).

Święta Faustyno, pomóż mi zdobyć wielkie naczynie ufności, abym czerpał nim łaski nie tylko dla siebie, ale także dla Kościoła świętego, naszej Ojczyzny i całego świata, a szczególnie dla dusz, które zwątpiły w miłosierdzie Boże.



=> [Jan Paweł II o Miłosierdziu Bożym i św. Faustynie – Ks. Piotr Szweda](#) - „Jan Paweł II o Miłosierdziu Bożym i św. Faustynie” to niezwykła propozycja spotkania ze spuścizną Apostoła Miłosierdzia naszych czasów, przypominającego nam, tak jak św. Faustyna Kowalska, że tylko w Bożym Miłosierdziu człowiek znajdzie ukojenie wszelkich lęków i niepokojów codzienności oraz światło nadziei. ...

## **NOWENNA DO ŚW. SIOSTRY FAUSTYNY (3) o poznanie tajemnicy miłosierdzia Bożego**

### **Dzień I Poznawanie Pana Boga**

Zastanawiałam się nad tajemnicą Trójcy Świętej. Koniecznie chciałam zgłębić i poznać, kim jest Bóg. W jednej chwili duch mój został porwany jakoby w zaświaty. Ujrzałam jasność nieprzystępną, a w niej jakoby trzy źródła jasności, której pojąć nie mogłam. Z morza jasności nieprzystępnej wyszedł nasz ukochny Zbawiciel w piękności niepojętej, z nami



jaśniejącymi. A z onej jasności było słycać głos taki: «Jakim jest Bóg w istocie swojej nikt nie zgłębi, ani umysł anielski, ani ludzki. Poznawaj Boga przez rozważanie przymiotów Jego» (por. Dz. 180). Pan udzielił mi wiele światła poznania Jego przymiotów. Pierwszym przymiotem, jaki mi Pan dał poznać – to Jego świętość, drugim jest Jego sprawiedliwość sięgająca w głąb istoty rzeczy, a trzecim jest miłość i miłosierdzie. Zrozumiałam, że największym przymiotem Boga jest miłość i miłosierdzie. Ono łączy stworzenie ze Stwórcą (por. Dz. 180).

Święta Faustyno, uprosz mi łaskę coraz głębszego wnikania w tajemnicę miłosierdzia Bożego i jej kontemplacji w codzienności, aby moje życie było żywym odbiciem tego największego przymiotu Boga.

## **Dzień II**

### **Miłosierdzie Boże w stworzeniu aniołów**

„Boże, Ty jesteś szczęściem sam w sobie i nie potrzebujesz do tego szczęścia żadnych stworzeń, gdyż sam w sobie jesteś pełnią miłości, ale z niezgłębionego miłosierdzia swego powołujesz do bytu stworzenia i dajesz im udział w swym wiekuistym szczęściu. W miłosierdziu swoim niezgłębionym stworzyłeś duchy anielskie i przypuściłeś je do swej miłości, do swej Bożej poufałości. Uzdolniłeś ich do wiekuistego kochania; choć obdarzyłeś ich, Panie, tak hojnie blaskiem piękna i miłości, to jednak nic nie ubyło z pełni Twojej, o Boże, ani też ich piękno i miłość nie dopełniły Ciebie, boś Ty sam w sobie wszystko. A jeśli dałeś udział im w swym szczęściu i pozwalasz im istnieć i siebie kochać, to jest jedynie przepaść miłosierdzia Twego” (Dz. 1741).

Święta Faustyno, uprosz mi łaskę coraz głębszego wnikania w tajemnicę miłosierdzia Bożego i jej kontemplacji w codzienności, aby moje życie było żywym odbiciem tego największego przymiotu Boga.

## **Dzień III**

### **Miłosierdzie Boże w stworzeniu świata**

„O Boże, jak hojnie rozlane jest miłosierdzie Twoje, a wszystko to uczyniłeś dla człowieka. O, jak bardzo musisz kochać tego człowieka, kiedy Twa miłość tak czynna dla niego. O Stwórczo mój i Panie, wszędzie widzę ślady Twej ręki i pieczęć Twego miłosierdzia, które otacza wszystko, co jest stworzone (Dz. 1749). Uwielbiam Cię za wszystkie dzieła rąk Twoich, w których mi się ukazuje tyle mądrości, dobroci i miłosierdzia. O Panie, rozsiałeś tyle piękna po ziemi, a ono mi mówi o piękności Twojej” (Dz. 1692).

Święta Faustyno, uprosz mi łaskę coraz głębszego wnikania w tajemnicę miłosierdzia Bożego i jej kontemplacji w codzienności, aby moje życie było żywym odbiciem tego największego przymiotu Boga.

## **Dzień IV**

### **Miłosierdzie Boże w stworzeniu człowieka**

„Boże, któryś z miłosierdzia swego powołać raczył z nicości do bytu rodzaj ludzki, z hojnością go obdarzyłeś naturą i łaską. Lecz dobroci Twojej jakby to nie dosyć. – Ty, Panie, w miłosierdziu swoim dajesz nam życie wiekuiste. Przypuszczasz nas do swego szczęścia wiekuistego i dajesz nam udział w swym życiu wewnętrznym, a czynisz to jedynie z miłosierdzia swego. Tak nas darzysz łaską swoją jedynie dlatego, żeś dobry i pełen miłości. Nie byliśmy Ci potrzebni wcale do szczęścia Twego, ale Ty, Panie, chcesz się podzielić własnym szczęściem z nami” (Dz. 1743).

Święta Faustyno, uproś mi łaskę coraz głębszego wnikania w tajemnicę miłosierdzia Bożego i jej kontemplacji w codzienności, aby moje życie było żywym odbiciem tego największego przymiotu Boga.

## **Dzień V**

### **Miłosierdzie Boże w tajemnicy Wcielenia**

„Boże, któryś nie zatracił człowieka po upadku, ale w miłosierdziu swoim przebaczyłeś mu, przebaczyłeś po Bożemu, to jest, że nie tylko mu odpuściłeś winę, ale obdarzyłeś go wszelką łaską. Miłosierdzie Cię pobudziło, żeś sam raczył zstąpić do nas i wydzwignąć nas z nędzy naszej. I staje się niepojęty cud miłosierdzia Twego, o Panie. Słowo staje się Ciałem – Bóg zamieszkał z nami, Słowo Boże – Miłosierdzie Wcielone. Podniosłeś nas do swego Bóstwa przez swe uniżenie; jest to zbytek Twej miłości, jest to przepaść Twego miłosierdzia. Zdumiewają się niebiosa nad tym zbytkiem miłości Twojej, teraz nikt się zbliżyć do Ciebie nie lęka. Jesteś Bogiem miłosierdzia, masz litość dla nędzy, jesteś nam Bogiem, a my Twym ludem. Jesteś nam Ojcem, a my Twe dzieci z łaski; niech się sławi miłosierdzie Twoje, żeś raczył zstąpić do nas” (Dz. 1745).

Święta Faustyno, uproś mi łaskę coraz głębszego wnikania w tajemnicę miłosierdzia Bożego i jej kontemplacji w codzienności, aby moje życie było żywym odbiciem tego największego przymiotu Boga.

## **Dzień VI**

### **Miłosierdzie Boże w dziele Odkupienia**

„Boże, któryś jednym słowem mógł zbawić światów tysiące, jedno westchnienie Jezusa uczyniłoby sprawiedliwości Twojej zadość, ale Ty, o Jezusie, sam podjąłeś tak straszną mękę za nas jedynie z miłości. Sprawiedliwość Ojca Twego byłaby prześlagnana jednym westchnieniem Twoim, a wszystkie wyniszczenia Twoje są jedynie dziełem miłosierdzia Twego i niepojętej miłości. Kiedyś konał na krzyżu, w tym momencie obdarzyłeś nas życiem wiekuistym; pozwalając sobie otworzyć bok swój najświętszy, otworzyłeś nam niewyczerpane źródło miłosierdzia swego; dałeś nam, co miałeś najdroższego, to jest krew i wodę z Serca swego. Oto wszechmoc miłosierdzia Twego, z niego płynie nam wszelka łaska” (Dz. 1747).

Święta Faustyno, uprosz mi łaskę coraz głębszego wnikania w tajemnicę miłosierdzia Bożego i jej kontemplacji w codzienności, aby moje życie było żywym odbiciem tego największego przymiotu Boga.

### **Dzień VII** **Miłosierdzie Boże w Kościele świętym**

„Ty, o Panie, odchodząc z tej ziemi, chciałeś pozostać z nami i pozostawiłeś sam siebie w Sakramencie Ołtarza i otworzyłeś nam na oścież miłosierdzie swoje. Nie ma nędzy, aby Cię wyczerpała; wezwałeś wszystkich do tej krynicy miłości, do tego źródła Bożego zmiłowania. Tu jest przybytek Twego miłosierdzia, tu lekarstwo na nasze niemoce; do Ciebie, żywy zdroj miłosierdzia, ciągną wszystkie dusze: jedne – jak jelenie Twej miłości spragnione, inne – by obmyć grzechów ranę; inne – by zaczerpnąć siły, życiem zmęczone” (Dz. 1747).

Święta Faustyno, uprosz mi łaskę coraz głębszego wnikania w tajemnicę miłosierdzia Bożego i jej kontemplacji w codzienności, aby moje życie było żywym odbiciem tego największego przymiotu Boga.

### **Dzień VIII** **Miłosierdzie w zjednoczeniu człowieka z Bogiem**

Stwórczo mój i Panie, Twoja dobroć ośmieliła mnie mówić z Tobą – miłosierdzie Twoje sprawia to, że znika pomiędzy nami przepaść, która dzieli Stwórcę od stworzenia. Rozmawiać z Tobą, o Panie, to rozkosz dla mojego serca; w Tobie znajduję wszystko, czego serce moje zapragnąć może. Tu światło Twoje oświeca mój umysł i czyni go zdolnym do coraz głębszego poznawania Ciebie. Tu na serce moje spływają łaski strumienia, tu dusza moja czerpie życie wiekuiste. O Stwórczo mój i Panie, Ty jeden ponad te dary dajesz mi sam siebie i jednoczysz się ściśle ze swym nędznym stworzeniem. Za tę niepojętą dobroć Twoją uwielbiam Cię, o Stwórczo i Panie całym sercem i duszą moją (por. Dz. 1692).

Święta Faustyno, uprosz mi łaskę coraz głębszego wnikania w tajemnicę miłosierdzia Bożego i jej kontemplacji w codzienności, aby moje życie było żywym odbiciem tego największego przymiotu Boga.

### **Dzień IX** **Miłosierdzie Boże w życiu wiecznym**

„W duchu byłam w niebie i oglądałam te niepojęte piękności i szczęście, jakie nas czeka po śmierci. Widziałam, jak wszystkie stworzenia oddają cześć i chwałę nieustannie Bogu; widziałam, jak wielkie jest szczęście w Bogu, które się rozlewa na wszystkie stworzenia, uszczęśliwiając je. Rozumiem teraz św. Pawła, który powiedział: Ani oko nie widziało, ani ucho nie słyszało, ani weszło w serce człowieka, co Bóg nagotował tym, którzy

Go miłują. Szczęśliwa dusza, która się cieszy już tu na ziemi Jego szczególnymi względami, a nimi są dusze małe i pokorne” (Dz. 777–778).

Święta Faustyno, uproś mi łaskę coraz głębszego wnikania w tajemnicę miłosierdzia Bożego i jej kontemplacji w codzienności, aby moje życie było żywym odbiciem tego największego przymiotu Boga.

=> **Rekolekcje. Św. Siostra Faustyna -Jan Machniak** – Piętnaście rozważań o odkrywaniu Bożego miłosierdzia w czasie modlitwy osobistej, Mszy świętej, przez medytację nad męką Chrystusa oraz wypełniając codzienne obowiązki....

## **NOWENNA DO ŚW. SIOSTRY FAUSTYNY (4) o łaskę przemieniania się w miłosierdzie**

### **Dzień I**

P. „Miłosierdzie Moje powinna odzwierciedlić w sobie każda dusza”(Dz. 1148). „Bądź J. zawsze miłosierna, jako Ja miłosierny jestem. Kochaj wszystkich z miłości ku Mnie, choćby największych wrogów, aby się mogło w całej pełni odbić w sercu twoim miłosierdzie Moje” (Dz. 1695).

Miłosierny Panie, słowami świętej Faustyny i wraz z nią proszę, abyś moje życie przemieniał w miłosierdzie. „Pragnę się cała przemienić w miłosierdzie Twoje i być żywym odbiciem Ciebie, o Panie; niech ten największy przymiot Boga, to jest niezgłębione miłosierdzie Jego, przejdzie przez serce i duszę moją do bliźnich. Dopomóż mi, Panie, aby oczy moje były miłosierne, bym nigdy nie podejrzewała i nie sądziła według zewnętrznych pozorów, ale upatrywała to, co piękne w duszach bliźnich, i przychodziła im z pomocą. Dopomóż mi, Panie, aby słuch mój był miłosierny, bym skłaniała się do potrzeb bliźnich, by uszy moje nie były obojętne na bóle i jęki bliźnich. Dopomóż mi, Panie, aby język mój był miłosierny, bym nigdy nie mówiła ujemnie o bliźnich, ale dla każdego miała słowo pociechy i przebaczenia. Dopomóż mi, Panie, aby ręce moje były miłosierne i pełne dobrych uczynków, bym tylko umiała czynić dobrze bliźniemu, a na siebie przyjmować cięższe, mozolniejsze prace. Dopomóż mi, Panie, aby nogi moje były miłosierne, bym zawsze śpieszyła z pomocą bliźnim, opanowując swoje własne znużenie i zmęczenie. Prawdziwe moje odpocznienie jest w służbie bliźnim. Dopomóż mi, Panie, aby serce moje było miłosierne, bym czuła ze wszystkimi cierpieniami bliźnich. Nikomu nie odmówię serca swego. Obcować będę szczerze nawet z tymi, o których wiem, że nadużywać będą dobroci mojej, a sama zamknę się w najmiłosierniejszym Sercu Jezusa. O własnych cierpieniach będę milczeć. Niech odpocznie miłosierdzie Twoje we mnie, o Panie mój. Jezu mój, przemień mnie w siebie, bo Ty wszystko możesz” (Dz. 163).

### **Dzień II**

- P. „Żądam od ciebie uczynków miłosierdzia, które mają wypływać z miłości ku Mnie.  
J. Miłosierdzie masz okazywać zawsze i wszędzie bliźnim, nie możesz się od tego usunąć ani wymówić, ani uniewinnić” (Dz. 742).

Miłosierny Panie, słowami świętej Faustyny i wraz z nią proszę, abyś moje życie przemieniał w miłosierdzie. „Pragnę się cała przemienić w miłosierdzie Twoje i być żywym odbiciem Ciebie, o Panie; niech ten największy przymiot Boga, to jest niezgłębione miłosierdzie Jego, przejdzie przez serce i duszę moją do bliźnich. Dopomóż mi, Panie, aby oczy moje były miłosierne, bym nigdy nie podejrzewała i nie sądziła według zewnętrznych pozorów, ale upatrywała to, co piękne w duszach bliźnich, i przychodziła im z pomocą. Dopomóż mi, Panie, aby słuch mój był miłosierny, bym skłaniała się do potrzeb bliźnich, by uszy moje nie były obojętne na bóle i jęki bliźnich. Dopomóż mi, Panie, aby język mój był miłosierny, bym nigdy nie mówiła ujemnie o bliźnich, ale dla każdego miała słowo pociechy i przebaczenia. Dopomóż mi, Panie, aby ręce moje były miłosierne i pełne dobrych uczynków, bym tylko umiała czynić dobrze bliźniemu, a na siebie przyjmować cięższe, mozolniejsze prace. Dopomóż mi, Panie, aby nogi moje były miłosierne, bym zawsze śpieszyła z pomocą bliźnim, opanowując swoje własne znużenie i zmęczenie. Prawdziwe moje odpocznienie jest w służności bliźnim. Dopomóż mi, Panie, aby serce moje było miłosierne, bym czuła ze wszystkimi cierpieniami bliźnich. Nikomu nie odmówię serca swego. Obcować będę szczerze nawet z tymi, o których wiem, że nadużywać będą dobroci mojej, a sama zamknę się w najmiłosierniejszym Sercu Jezusa. O własnych cierpieniach będę milczeć. Niech odpocznie miłosierdzie Twoje we mnie, o Panie mój. Jezu mój, przemień mnie w siebie, bo Ty wszystko możesz” (Dz. 163).

### Dzień III

- P. „Podaję ci trzy sposoby czynienia miłosierdzia bliźnim: pierwszy – czyn, drugi – słowo, J. trzeci – modlitwa; w tych trzech stopniach zawiera się pełnia miłosierdzia i jest niezbitym dowodem miłości ku Mnie. (...) Nawet wiara najsilniejsza, nic nie pomoże bez uczynków” (Dz. 742).

Miłosierny Panie, słowami świętej Faustyny i wraz z nią proszę, abyś moje życie przemieniał w miłosierdzie. „Pragnę się cała przemienić w miłosierdzie Twoje i być żywym odbiciem Ciebie, o Panie; niech ten największy przymiot Boga, to jest niezgłębione miłosierdzie Jego, przejdzie przez serce i duszę moją do bliźnich. Dopomóż mi, Panie, aby oczy moje były miłosierne, bym nigdy nie podejrzewała i nie sądziła według zewnętrznych pozorów, ale upatrywała to, co piękne w duszach bliźnich, i przychodziła im z pomocą. Dopomóż mi, Panie, aby słuch mój był miłosierny, bym skłaniała się do potrzeb bliźnich, by uszy moje nie były obojętne na bóle i jęki bliźnich. Dopomóż mi, Panie, aby język mój był miłosierny, bym nigdy nie mówiła ujemnie o bliźnich, ale dla każdego miała słowo pociechy i przebaczenia. Dopomóż mi, Panie, aby ręce moje były miłosierne i pełne dobrych uczynków, bym tylko umiała czynić dobrze bliźniemu, a na siebie przyjmować cięższe, mozolniejsze prace. Dopomóż mi, Panie, aby nogi moje były miłosierne, bym zawsze śpieszyła z pomocą bliźnim, opanowując swoje własne znużenie i zmęczenie. Prawdziwe moje odpocznienie jest w służności bliźnim. Dopomóż mi, Panie, aby serce moje było miłosierne, bym czuła ze wszystkimi cierpieniami bliźnich. Nikomu nie odmówię serca swego. Obcować będę szczerze nawet z tymi, o których wiem, że nadużywać będą dobroci mojej, a sama zamknę się w najmiłosierniejszym Sercu Jezusa. O własnych cierpieniach

będę milczeć. Niech odpocznie miłosierdzie Twoje we mnie, o Panie mój. Jezu mój, przemień mnie w siebie, bo Ty wszystko możesz” (Dz. 163).

#### **Dzień IV**

P. „Patrz w miłosierne serce Moje i odbij litość Jego we własnym sercu i czynie, abyś ty, J. która głosisz światu miłosierdzie Moje, sama nim płonęła” (Dz. 1688).

Miłosierny Panie, słowami świętej Faustyny i wraz z nią proszę, abyś moje życie przemieniał w miłosierdzie. „Pragnę się cała przemienić w miłosierdzie Twoje i być żywym odbiciem Ciebie, o Panie; niech ten największy przymiot Boga, to jest niezgłębione miłosierdzie Jego, przejdzie przez serce i duszę moją do bliźnich. Dopomóż mi, Panie, aby oczy moje były miłosierne, bym nigdy nie podejrzewała i nie sądziła według zewnętrznych pozorów, ale upatrywała to, co piękne w duszach bliźnich, i przychodziła im z pomocą. Dopomóż mi, Panie, aby słuch mój był miłosierny, bym skłaniała się do potrzeb bliźnich, by uszy moje nie były obojętne na bóle i jęki bliźnich. Dopomóż mi, Panie, aby język mój był miłosierny, bym nigdy nie mówiła ujemnie o bliźnich, ale dla każdego miała słowo pociechy i przebaczenia. Dopomóż mi, Panie, aby ręce moje były miłosierne i pełne dobrych uczynków, bym tylko umiała czynić dobrze bliźniemu, a na siebie przyjmować cięższe, mozolniejsze prace. Dopomóż mi, Panie, aby nogi moje były miłosierne, bym zawsze śpieszyła z pomocą bliźnim, opanowując swoje własne znużenie i zmęczenie. Prawdziwe moje odpocznienie jest w służbie bliźnim. Dopomóż mi, Panie, aby serce moje było miłosierne, bym czuła ze wszystkimi cierpieniami bliźnich. Nikomu nie odmówię serca swego. Obcować będę szczerze nawet z tymi, o których wiem, że nadużywać będą dobroci mojej, a sama zamknę się w najmiłosierniejszym Sercu Jezusa. O własnych cierpieniach będę milczeć. Niech odpocznie miłosierdzie Twoje we mnie, o Panie mój. Jezu mój, przemień mnie w siebie, bo Ty wszystko możesz” (Dz. 163).

#### **Dzień V**

P. „Wiedz o tym, że cokolwiek dobrego uczynisz jakiegokolwiek duszy, przyjmuję jakobyś J. Mnie samemu to uczyniła” (Dz. 1768).

Miłosierny Panie, słowami świętej Faustyny i wraz z nią proszę, abyś moje życie przemieniał w miłosierdzie. „Pragnę się cała przemienić w miłosierdzie Twoje i być żywym odbiciem Ciebie, o Panie; niech ten największy przymiot Boga, to jest niezgłębione miłosierdzie Jego, przejdzie przez serce i duszę moją do bliźnich. Dopomóż mi, Panie, aby oczy moje były miłosierne, bym nigdy nie podejrzewała i nie sądziła według zewnętrznych pozorów, ale upatrywała to, co piękne w duszach bliźnich, i przychodziła im z pomocą. Dopomóż mi, Panie, aby słuch mój był miłosierny, bym skłaniała się do potrzeb bliźnich, by uszy moje nie były obojętne na bóle i jęki bliźnich. Dopomóż mi, Panie, aby język mój był miłosierny, bym nigdy nie mówiła ujemnie o bliźnich, ale dla każdego miała słowo pociechy i przebaczenia. Dopomóż mi, Panie, aby ręce moje były miłosierne i pełne dobrych uczynków, bym tylko umiała czynić dobrze bliźniemu, a na siebie przyjmować cięższe, mozolniejsze prace. Dopomóż mi, Panie, aby nogi moje były miłosierne, bym zawsze śpieszyła z pomocą bliźnim, opanowując swoje własne znużenie i zmęczenie. Prawdziwe

moje odpocznienie jest w usług- ności bliźnim. Dopomóż mi, Panie, aby serce moje było miłosierne, bym czuła ze wszystkimi cierpieniami bliźnich. Nikomu nie odmówię serca swego. Obcować będę szczerze nawet z tymi, o których wiem, że nadużywać będą dobroci mojej, a sama zamknę się w najmiłosierniejszym Sercu Jezusa. O własnych cierpieniach będę milczeć. Niech odpocznie miłosierdzie Twoje we mnie, o Panie mój. Jezu mój, przemień mnie w siebie, bo Ty wszystko możesz” (Dz. 163).

## **Dzień VI**

P. „Napisz to dla dusz wielu, które nieraz się martwią, że nie mają rzeczy materialnych, aby J. przez nie czynić miłosierdzie. Jednak o wiele większą zasługę ma miłosierdzie ducha, na które nie potrzeba mieć ani pozwolenia, ani spichlerza, jest ono przystępne dla wszelkiej duszy” (Dz. 1317).

Miłosierny Panie, słowami świętej Faustyny i wraz z nią proszę, abyś moje życie przemieniał w miłosierdzie. „Pragnę się cała przemienić w miło- sierdzie Twoje i być żywym odbiciem Ciebie, o Panie; niech ten największy przymiot Boga, to jest niezgłębione miłosierdzie Jego, przejdzie przez serce i duszę moją do bliźnich. Dopomóż mi, Panie, aby oczy moje były miłosierne, bym nigdy nie podejrzewała i nie sądziła według zewnętrznych pozorów, ale upatrywała to, co piękne w duszach bliźnich, i przychodziła im z pomocą. Dopomóż mi, Panie, aby słuch mój był miłosierny, bym skłaniała się do potrzeb bliźnich, by uszy moje nie były obojętne na bóle i jęki bliźnich. Dopomóż mi, Panie, aby język mój był miłosierny, bym nigdy nie mówiła ujemnie o bliźnich, ale dla każdego miała słowo pociechy i przebaczenia. Dopomóż mi, Panie, aby ręce moje były miłosierne i pełne dobrych uczyn- ków, bym tylko umiała czynić dobrze bliźniemu, a na siebie przyjmować cięższe, mozolniejsze prace. Dopomóż mi, Panie, aby nogi moje były miłosierne, bym zawsze śpieszyła z pomocą bliźnim, opanowując swoje własne znużenie i zmęczenie. Prawdziwe moje odpocznienie jest w usług- ności bliźnim. Dopomóż mi, Panie, aby serce moje było miłosierne, bym czuła ze wszystkimi cierpieniami bliźnich. Nikomu nie odmówię serca swego. Obcować będę szczerze nawet z tymi, o których wiem, że nadużywać będą dobroci mojej, a sama zamknę się w najmiłosierniejszym Sercu Jezusa. O własnych cierpieniach będę milczeć. Niech odpocznie miłosierdzie Twoje we mnie, o Panie mój. Jezu mój, przemień mnie w siebie, bo Ty wszystko możesz” (Dz. 163).

## **Dzień VII**

P. „Potrzebuję ofiary wypełnionej miłością, bo ta tylko ma przede Mną zna- czenie. Wielkie J. są długi świata zaciągnięte wobec Mnie, mogą je spła- cić dusze czyste swą ofiarą, czyniąc miłosierdzie w duchu” (Dz. 1316).

Miłosierny Panie, słowami świętej Faustyny i wraz z nią proszę, abyś moje życie przemieniał w miłosierdzie. „Pragnę się cała przemienić w miło- sierdzie Twoje i być żywym odbiciem Ciebie, o Panie; niech ten największy przymiot Boga, to jest niezgłębione miłosierdzie Jego, przejdzie przez serce i duszę moją do bliźnich. Dopomóż mi, Panie, aby oczy moje były miłosierne, bym nigdy nie podejrzewała i nie sądziła według zewnętrznych pozorów, ale upatrywała to, co piękne w duszach bliźnich, i przychodziła im z pomocą.

Dopomóż mi, Panie, aby słuch mój był miłosierny, bym skłaniała się do potrzeb bliźnich, by uszy moje nie były obojętne na bóle i jęki bliźnich. Dopomóż mi, Panie, aby język mój był miłosierny, bym nigdy nie mówiła ujemnie o bliźnich, ale dla każdego miała słowo pociechy i przebaczenia. Dopomóż mi, Panie, aby ręce moje były miłosierne i pełne dobrych uczynków, bym tylko umiała czynić dobrze bliźniemu, a na siebie przyjmować cięższe, mozolniejsze prace. Dopomóż mi, Panie, aby nogi moje były miłosierne, bym zawsze śpieszyła z pomocą bliźnim, opanowując swoje własne znużenie i zmęczenie. Prawdziwe moje odpocznienie jest w służ- ności bliźnim. Dopomóż mi, Panie, aby serce moje było miłosierne, bym czuła ze wszystkimi cierpieniami bliźnich. Nikomu nie odmówię serca swego. Obcować będę szczerze nawet z tymi, o których wiem, że nadużywać będą dobroci mojej, a sama zamknę się w najmiłosierniejszym Sercu Jezusa. O własnych cierpieniach będę milczeć. Niech odpocznie miłosierdzie Twoje we mnie, o Panie mój. Jezu mój, przemień mnie w siebie, bo Ty wszystko możesz” (Dz. 163).

### **Dzień VIII**

*P. Pragnę, aby serce twoje było siedliskiem miłosierdzia Mojego. Pragnę, aby to miłosierdzie J. rozlało się na świat cały przez serce twoje. Ktokol- wiek się zbliży do ciebie, niech nie odejdzie bez tej ufności w miło- sierdzie Moje, której tak bardzo pragnę dla dusz (Dz. 1777).*

Miłosierny Panie, słowami świętej Faustyny i wraz z nią proszę, abyś moje życie przemieniał w miłosierdzie. „Pragnę się cała przemienić w miło- sierdzie Twoje i być żywym odbiciem Ciebie, o Panie; niech ten największy przymiot Boga, to jest niezgłębione miłosierdzie Jego, przejdzie przez serce i duszę moją do bliźnich. Dopomóż mi, Panie, aby oczy moje były miłosierne, bym nigdy nie podejrzewała i nie sądziła według zewnętrznych pozorów, ale upatrywała to, co piękne w duszach bliźnich, i przychodziła im z pomocą. Dopomóż mi, Panie, aby słuch mój był miłosierny, bym skłaniała się do potrzeb bliźnich, by uszy moje nie były obojętne na bóle i jęki bliźnich. Dopomóż mi, Panie, aby język mój był miłosierny, bym nigdy nie mówiła ujemnie o bliźnich, ale dla każdego miała słowo pociechy i przebaczenia. Dopomóż mi, Panie, aby ręce moje były miłosierne i pełne dobrych uczynków, bym tylko umiała czynić dobrze bliźniemu, a na siebie przyjmować cięższe, mozolniejsze prace. Dopomóż mi, Panie, aby nogi moje były miło- sierne, bym zawsze śpieszyła z pomocą bliźnim, opanowując swoje własne znużenie i zmęczenie. Prawdziwe moje odpocznienie jest w służności bliźnim. Dopomóż mi, Panie, aby serce moje było miłosierne, bym czuła ze wszystkimi cierpieniami bliźnich. Nikomu nie odmówię serca swego. Obcować będę szczerze nawet z tymi, o których wiem, że nadużywać będą dobroci mojej, a sama zamknę się w najmiłosierniejszym Sercu Jezusa. O własnych cierpieniach będę milczeć. Niech odpocznie miłosierdzie Twoje we mnie, o Panie mój. Jezu mój, przemień mnie w siebie, bo Ty wszystko możesz” (Dz. 163).

### **Dzień IX**

*P. Jeżeli dusza nie czyni miłosierdzia w jakikolwiek sposób, nie dostąpi miłosierdzia Mojego J. w dzień sądu. O, gdyby dusze umiały gromadzić sobie skarby wieczne, nie byłyby sądzone – uprzedzając sądy Moje miłosierdziem (Dz. 1317).*



Miłosierny Panie, słowami świętej Faustyny i wraz z nią proszę, abyś moje życie przemieniał w miłosierdzie. „Pragnę się cała przemienić w miłosierdzie Twoje i być żywym odbiciem Ciebie, o Panie; niech ten największy przymiot Boga, to jest niezgłębione miłosierdzie Jego, przejdzie przez serce i duszę moją do bliźnich. Dopomóż mi, Panie, aby oczy moje były miłosierne, bym nigdy nie podejrzewała i nie sądziła według zewnętrznych pozorów, ale upatrywała to, co piękne w duszach bliźnich, i przychodziła im z pomocą. Dopomóż mi, Panie, aby słuch mój był miłosierny, bym skłaniała się do potrzeb bliźnich, by uszy moje nie były obojętne na bóle i jęki bliźnich. Dopomóż mi, Panie, aby język mój był miłosierny, bym nigdy nie mówiła ujemnie o bliźnich, ale dla każdego miała słowo pociechy i przebaczenia. Dopomóż mi, Panie, aby ręce moje były miłosierne i pełne dobrych uczynków, bym tylko umiała czynić dobrze bliźniemu, a na siebie przyjmować cięższe, mozolniejsze prace. Dopomóż mi, Panie, aby nogi moje były miłosierne, bym zawsze śpieszyła z pomocą bliźnim, opanowując swoje własne znużenie i zmęczenie. Prawdziwe moje odpocznienie jest w służbie bliźnim. Dopomóż mi, Panie, aby serce moje było miłosierne, bym czuła ze wszystkimi cierpieniami bliźnich. Nikomu nie odmówię serca swego. Obcować będę szczerze nawet z tymi, o których wiem, że nadużywać będą dobroci mojej, a sama zamknę się w najmiłosierniejszym Sercu Jezusa. O własnych cierpieniach będę milczeć. Niech odpocznie miłosierdzie Twoje we mnie, o Panie mój. Jezu mój, przemień mnie w siebie, bo Ty wszystko możesz” (Dz. 163).

(źródło: [www.faustyna.pl](http://www.faustyna.pl))

kliknij=> [Święta Faustyna Kowalska. Apostolka Bożego Miłosierdzia -Małgorzata Pabis](#) -Skąd miała do tego siłę? Obdarzył ją swoją mocą sam Jezus. To właśnie On przekazał „naczynia”, dzięki którym możemy czerpać łaski ze źródła Bożego miłosierdzia...



=> [Dzienniczek. Miłosierdzie Boże w duszy mojej – Św. s. M. Faustyna Kowalska](#) – „Dzienniczek” zawiera osobiste zapiski s. Faustyny, polskiej zakonnicy zmarłej w 1938 r., wizjonerki i mistyczki, której Jezus zlecił przekazanie światu orędzia o Bożym miłosierdziu....

=> [Cuda świętej Faustyny -Ewa K. Czaczkowska](#), „Napisałem tę książkę dla grzeszników, a więc do wszystkich nas. Dla tych, którzy ocierają się o rozpacz, którzy myślą z trwogą: „Nic już ze mnie nie będzie, Bóg mi już ni” Cuda świętej Faustyny” to 12 reportaży o ludziach, których ocaliło Boże Miłosierdzie. Ocaliło życie i zdrowie, wyprowadziło z uzależnień duchowych i z nałogów, obdarzyło rodzicielstwem...

=> [Święta Faustyna Kowalska. Seria: Święci uśmiechnięci -Eliza Piotrowska](#) – Okazuje się, że ze świętymi też się można pośmiać, a przy okazji brać z nich przykład. Książeczka oparta jest na faktach z biografii świętej Faustyny Kowalskiej. Dla dzieci od 5 do 10 lat. Zapraszamy do milej i pożytecznej lektury....